

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Michał Bakunin - szkic biograficzny

James Guillaume

James Guillaume
Michał Bakunin - szkic biograficzny
sierpień 1907

bakunin.pl

pl.anarchistlibraries.net

sierpień 1907

Spis treści

Nota redakcyjna	3
I	3
II	5
III	8
IV	12
V	14
VI	16
VII	20
VIII	23

łatwe do osiągnięcia w oparciu o zasady Międzynarodówki wyrażone w artykule 3 poprawionego statutu, przyjętego na kongresie w Genewie w 1873 roku.

Zatem zgromadzenie to, spotykając się w Brnie, wzywa wszystkich robotników, aby zapomnieli o bezcelowych i nieszczęśliwych rozłamach przeszłości i zjednoczyli się na gruncie ścisłego trzymania się zasad wyrażonych w artykule 3 powyższego statutu [autonomia sekcji].”

Czy chcecie wiedzieć jak odpowiedziano na to poruszające wezwanie, aby zapomnieć o przeszłych nienawiściach i zjednoczeniu się w wolności? Tagwacht, marksista z Zurychu 8 lipca wydrukował co następuje:

”Bakunin był uważany przez wielu sprawiedliwych ludzi i dobrych socjalistów za rosyjskiego agenta. Podejrzenie to, niewątpliwie błędne, wynikało z faktu że Bakunin bardzo zaszkodził ruchowi rewolucyjnemu; to reakcja zyskała najbardziej na jego działalności.”

Podobnie wrogie oskarżenia wypuszczane przez *Volksstaat* z Lipska i rosyjskojęzyczny *Wpieriod* z Londynu, zmusiły przyjaciół Bakunina do wyciągnięcia wniosku, że jego wrogowie nie zamierzają zaniechać swojej kampanii nienawiści. Dlatego też biuletyn Federacji Jurajskiej z 10 września 1876 roku stawiał opór wrogim przejawom i głosił:

”Pragniemy, zgodnie z naszymi zasadami, możliwie najpełniejszego pojednania wszystkich grup socjalistycznych: jesteśmy gotowi wyciągnąć naszą przyjazną dłoń do wszystkich tych, którzy szczerze pragną walczyć o wyzwolenie ludzi pracy. Jednocześnie jesteśmy zdecydowani, aby nie pozwolić nikomu obrażać naszych zmarłych.”

Czy nadejdzie czas, kiedy potomność oceni osobowość i osiągnięcia Bakunina w sposób bezstronny, który mamy prawo oczekiwać? Co więcej, czy można mieć nadzieję że życzenia wyrażone przez przyjaciół nad jego świeżym grobem zostaną kiedyś zrealizowane?

tala, gdzie znajdował się pod czułą opieką dr Vogt'a, oraz innego bliskiego przyjaciela, muzyka Reichel'a.

W jednej z ostatnich rozmów, wspominanych przez Reichel'a, Bakunin mówił o Schopenhauerze oświadczył:

"Cała nasza filozofia opiera się na fałszywej podstawie; zaczyna się zawsze uważając człowieka za jednostkę, a nie tak jak się powinno go uważać - to jest za istotę należącą do zbiorowości; większość filozoficznych (i błędnych) poglądów pochodzi od tego mylnego założenia i prowadzi albo do koncepcji szczęścia w chmurach, albo do pesymizmu jak u Schopenhauer'a i Hartmann'a."

W innej rozmowie Reichel wyraził żal, że Bakunin nigdy nie znalazł czasu na napisanie wspomnień. Bakunin odpowiedział:

"A czemu chcesz żebym je napisał? Nie jest to warte wysiłku. Dziś ludzie we wszystkich krajach utracili instynkt rewolucji. Nie, jeśli odzyskałbym część sił, to napisałbym raczej etykę opartą na zasadach kolektywizmu, bez użycia filozoficznych czy religijnych frazesów."

Zmarł w południe 1 lipca 1876 roku.

3 lipca ze wszystkich części Szwajcarii przybyli do Brna socjaliści, aby złożyć Michałowi Bakuninowi ostatni hołd. Nad jego grobem wygłosili mowy niektórzy z jego przyjaciół z Federacji Jurajskiej: Adhemar Schwitzguebel, James Guillaume, Elisee Reclus; Mikołaj Żukowski reprezentujący Rosjan; Paul Brouse w imieniu Francuskiej Młodzieży Rewolucyjnej; Betsien w imieniu niemieckiego proletariatu. Na spotkaniu po pogrzebie wszyscy byli poruszeni jednym uczuciem: aby zapomnieć nad grobem Bakunina o wszystkich osobistych sporach i aby zjednoczyć się na bazie wolności i wzajemnej tolerancji wszystkich odłamów socjalistów z obu obozów. Poniższa rezolucja uzyskała jednogłośnie poparcie:

"Robotnicy zgromadzeni w Brnie z okazji śmierci Michała Bakunina należą do pięciu różnych narodów. Niektórzy są zwolennikami Państwa Robotniczego, podczas gdy inni są zwolennikami wolnej federacji grup producentów. Jednak wszyscy czują, że pojednanie jest nie tylko niezbędne i bardzo pożądane, ale również

Nota redakcyjna

James Guillaume (1844-1916) - działacz szwajcarskiego i francuskiego ruchu anarchistycznego; członek Rady Generalnej I Międzynarodówki; współtwórca anarchistycznej Federacji Jurajskiej.

Guillaume ukończył studia w Zurychu i początkowo pracował jako nauczyciel gimnazjalny. W 1865 r. współuczestniczył w zakładaniu szwajcarskiej sekcji I Międzynarodówki. Od 1868 r. współpracował z Michałem Bakuninem. W 1870 r. brał udział w tworzeniu Federacji Jurajskiej (przez pewien okres szwajcarskiej sekcji Międzynarodówki), w której był jednym z najaktywniejszych działaczy. Był redaktorem organu prasowego Federacji "Bulletin de la Fédération Jurasienne" (wydawanego w latach 1872-1878 w Sonviller, La Chaux-de-Fonds i Le Locle). Skomponował również muzykę do "La Jurasienne", hymnu Federacji.

Był redaktorem czasopism anarchistycznych "Le Progrès" (Le Locle 1868-1870) i "La Solidarité" (Neuchâtel-Genewa 1870-1871).

W 1872 r. został wraz z Michałem Bakuninem usunięty z Rady Generalnej Międzynarodówki; po rozłamie w tej organizacji był autorem strategicznych koncepcji jej anarchistycznego skrzydła (tzw. "Międzynarodówki anty-autorytarnej"), sformułowanych w tekście "Idées sur l'organisation sociale" ("Myśli o organizacji społecznej").

W maju 1878 r. wycofał się z ruchu anarchistycznego i wyjechał do Paryża, gdzie m.in. współpracował z Ferdinandem Buissonem w publikacji Encyklopedii Edukacji, wydawał książki pedagogiczne i beletrystyczne.

Włączył się ponownie w działalność anarchistyczną pod koniec XIX wieku, kiedy w ruchu anarchistycznym dominował już anarchosyndykalizm. Redagował anarchosyndykalistyczne czasopismo "La Bataille Syndicaliste". W latach 1907-1913 wydał 4 tomy dzieł Bakunina (II-VI), tłumaczył także książki syndykalistyczne oraz działał w ruchu Uniwersytetów Ludowych.

Poniższy szkic biograficzny został opublikowany w sierpniu 1907 r. Tłumaczenie za zbiorem "Bakunin on Anarchy" pod redakcją Sama Dolgoff'a 1971. Publikacja elektroniczna: anarchistyczne Archiwa, bakunin.pl, 2013.

I

MICHAŁ ALEKSANDROWICZ BAKUNIN urodził się 18 maja 1814 roku, w posiadłości rodzinnej, w małej wsi Premukino, w prowincji twerskiej. Jego ojciec

był dyplomata, który jako młody attache przez lata mieszkał we Florencji i Neapolu. Po powrocie do Rosji osiedlił się w posiadłości swoich rodziców, gdzie w wieku 40 lat poślubił osiemnastoletnią dziewczynę z wpływowej rodziny Murawiewów. Pod wpływem idei liberalnych, związany był przez chwilę platonicznie z jednym z klubów Dekabrystów. Jednak kiedy carem został Mikołaj I, Bakunin porzucił politykę i poświęcił się opiece nad swoją posiadłością i edukacją dzieci - pięciu dziewczynek i pięciu chłopców, z których najstarszym był Michał.

W wieku 15 lat, Michał wstąpił do Szkoły Artylerii w St Petersburgu, gdzie trzy lata później został mianowany młodszym oficerem i wysłany do garnizonu w prowincjach Mińsk i Grodno w Polsce. Przybył tam niedługo po stłumieniu polskiego powstania 1832 roku. Widok terroryzowanej Polski wstrząsnął młodym, szlachetnie wychowanym oficerem i pogłębił jego nienawiść do despotyzmu. Dwa lata później zrezygnował z armii i wyjechał do Moskwy, gdzie żył przez następne sześć lat, spędzając część wakacji w posiadłości rodzinnej.

W Moskwie Bakunin studiował filozofię i rozpoczął czytanie francuskich encyklopedystów. Jego entuzjazm dla filozofii Fichte'go, który dzielił ze swoimi przyjaciółmi: Stankiewiczem i Bielińskim, doprowadził Bakunina do przełumaczenia w roku 1836 pracy Fichte'go: *Odczyty o przeznaczeniu uczonoego*. Od Fichte'go Bakunin przeszedł do zagłębiania się w filozofię Hegla, który był wówczas najbardziej wpływowym myślicielem pośród niemieckich intelektualistów. Młody człowiek całym sercem przyjął hegelianizm, będąc pod silnym wpływem słynnej maksymy, że "Wszystko, co istnieje, ma rację bytu" - nawet jeśli służyła ona również do usprawiedliwienia państwa Pruskiego. W roku 1839 poznał Aleksandra Hercena, oraz jego przyjaciela Mikołaja Ogariewa, którzy powrócili do Moskwy z wygnania; jednak ich idee były w tym czasie zbyt różne, aby mogli się do siebie zbliżyć.

W 1840 roku, w wieku 26 lat, Bakunin wyjechał do St Petersburga, a stamtąd do Niemiec, aby studiować i przygotować się do profesury z filozofii lub historii na uniwersytecie w Moskwie. Kiedy w tym samym roku umiera we Włoszech Mikołaj Stankiewicz, Bakunin wciąż wierzy w nieśmiertelność duszy (list do Hercena z 24 X 1840). Jednak w trakcie swojej intelektualnej ewolucji doszedł do interpretacji filozofii Hegla, jako teorii rewolucyjnej. Podczas gdy Ludwik Feuerbach w swojej książce *"O istocie chrześcijaństwa"* doszedł do ateizmu używając doktryny Hegla, Michał Bakunin zastosował Hegla do swoich własnych idei politycznych i społecznych dochodząc do rewolucji społecznej.

niejszych środków wyzwolenia robotników." [Artykuł 3 nowego statusu]

Jego trwająca całe życie walka, wyczerpała Bakunina. Więzienie postarzyło go zbyt szybko, jego zdrowie poważnie podupadło i pragnął on teraz odpoczynku i emerytury. Kiedy zobaczył, że Międzynarodówka została zreorganizowana w sposób spełniający zasady wolnej federacji to poczuł, że nadszedł czas opuszczenia swoich towarzyszy. 12 października 1873 roku zaadresował list do członków Federacji Jurajskiej:

"Błagam was, abyście przyjęli moją rezygnację jako członka Federacji Jurajskiej i Międzynarodówki. Nie czuję już żebym miał siły potrzebne do walki; byłbym przeszkodą w obozie Proletariatu a nie pomocą ... Odchodzę więc na emeryturę drodzy towarzysze, pełny wdzięczności i sympatii dla waszej wielkiej sprawy - sprawy ludzkości. Będę śledził z braterskim lękiem wszystkie wasze kroki i przywitam z radością wasze każde nowe zwycięstwo. Będę wasz do śmierci."

Pozostały mu jeszcze tylko trzy lata życia.

Jego przyjaciel, włoski rewolucjonista Carlo Cafiero, zaprosił go do swojej willi w pobliżu Locarno. Bakunin mieszkał tam do połowy roku 1874, wyraźnie zaabsorbowany swoim nowym życiem, w którym w końcu odnalazł spokój, bezpieczeństwo i stosunkowy dobrobyt. Jednak wciąż uważał się za żołnierza rewolucji. Kiedy jego włoscy przyjaciele zainicjowali ruch powstańczy, Bakunin udał się w lipcu 1874 roku do Bolonii, aby wziąć w nim udział. Ale słabo zaplanowane powstanie upadło, a Bakunin powrócił w przebraniu do Szwajcarii.

W tym czasie Bakunin i Cafiero zrazili się do siebie. Cafiero, który poświęcił cały swój majątek sprawie rewolucji, został zrujnowany i zmuszony do sprzedaży posiadłości. Bakunin, który nie mógł pozostać w Locarno, osiedlił się w Lugano, gdzie był w stanie utrzymać siebie i swoją rodzinę dzięki spadkowi po ojcu, przesłanemu przez braci. Tymczasowe oziębienie stosunków pomiędzy Bakuninem a Cafiero nie trwało długo i wkrótce odnowiono przyjacielskie relacje. Choroba Bakunina postępowała, wyniszczając zarówno ducha jak i ciało tak, że do 1875 roku był już tylko cieniem dawnego siebie. W nadziei odnalezienia ulgi Bakunin opuścił Locarno i wyjechał do Brna, aby skonsultować się ze starym przyjacielem Vogt'em, któremu powiedział: "Przybyłem odzyskać zdrowie, albo umrzeć." Został zabrany do szpi-

deracji - Włoskiej, Hiszpańskiej, Jury oraz przedstawiciele sekcji amerykańskich i francuskich. Kongres oświadczył, że jednogłośnie:

"Odrzuca całkowicie wszystkie postanowienia kongresu w Hadze i nie uznaje żadnej rozszerzonej władzy Rady Generalnej, wybranej przez ten kongres [Rada Generalna została przeniesiona do Nowego Jorku]."

Włoska Federacja już 4 sierpnia 1872 roku (sic!) potwierdziła postanowienia kongresu w St-Imier, które zostały również przyjęte przez Federację Jurajską na specjalnym posiedzeniu, które odbyło się w ten sam dzień, co kongres. Większość sekcji francuskich pośpieszyło, aby wyrazić swoje całkowite poparcie. Federacje: Hiszpańska i Belgijska przyjęły rezolucje na swoich kongresach w Kordobie i Brukseli, w czasie Bożego Narodzenia 1872 roku. Federacja Amerykańska postąpiła podobnie na posiedzeniu w Nowym Jorku 12 stycznia 1873 roku. Federacja Angielska, w skład której wchodziłi starzy przyjaciele Marksa - Eccarius i Jung, odmówiła uznania decyzji kongresu w Hadze, oraz nowej Rady Generalnej.

5 czerwca 1873 roku Rada Generalna w Nowym Jorku, używając władzy przyznanej jej przez kongres w Hadze, zawiesiła Federację Jurajską uznając ją za wywrotową. W wyniku tego Federacja Holenderska, która dotąd była neutralna, dołączyła do pozostałych siedmiu federacji Międzynarodówki, ogłaszając 14 lutego 1873 roku, że odmawia uznania zawieszenia Federacji Jurajskiej.

Opublikowanie przez Marksa i małej grupy, która wciąż była mu wierna, broszury zatytułowanej "Alians Socjal Demokracji i Międzynarodówka" [napisanej po francusku w drugiej połowie roku 1873], sprowokowało jedynie wstręt u wszystkich, którzy przeczytali ten produkt ślepej nienawiści.

1 września otwarto szósty kongres Międzynarodówki w Genewie. Reprezentowane były na nim federacje: Belgijska, Holenderska, Włoska, Francuska, Angielska i Jurajska, a socjaliści Lasalle'a z Berlina przysłali telegram z pozdrowieniami. Kongres zajął się rewizją statutów Międzynarodówki, ogłosił rozwiązanie Rady Generalnej i uczynił z Międzynarodówki wolną federację, bez żadnej władzy która mogłaby nią kierować:

"Federacje i sekcje wchodzące w skład Międzynarodówki odzyskują całkowitą autonomię, prawo do organizowania się w sposób dla nich korzystny, zarządzania własnymi sprawami bez ingerencji z zewnątrz, oraz do ustalania najlepszych i najskutecz-

Z Berlina Bakunin przeniósł się w 1842 roku do Drezna. Współpracował tam z Arnoldem Ruge przy publikacji *Deutsche Jahrbücher* ('Roczniki Niemieckie'), w których to po raz pierwszy zaczął formułować swoje rewolucyjne idee. Jego artykuł " Reakcja w Niemczech: Fragment napisany przez Francuza" kończył się słynną deklaracją:

"Zaufajmy wiecznemu duchowi, który niszczy i unicestwia tylko dlatego, że jest nieuchwytnym i wiecznym źródłem całego życia. Pragnienie zniszczenia jest również pragnieniem twórczym."

Hercen początkowo uwierzył, że artykuł ten został faktycznie napisany przez Francuza i zanotował w swoim osobistym pamiętniku, że "jest to potężna i mocna odezwa, zwycięstwo dla partii demokratycznej. Artykuł ten od początku do końca wzbudza szerokie zainteresowanie."

Znany niemiecki poeta, Georg Herwegh odwiedził Bakunina w Dreźnie i obaj zawiązali wieloletnią przyjaźń. Mieszkańcem Drezna, który również został oddanym przyjacielem Bakunina był muzyk Adolf Reichel.

W krótkim czasie rząd Saksonii stał się otwarcie wrogi wobec Ruge'a i jego współpracowników i Bakunin wraz z Herwegh'iem opuścili Saksonię i udali się do Szwajcarii. Tam Bakunin wszedł w kontakt z niemieckimi komunistami, zgrupowanymi wokół Wilhelma Weitlig'a. Zimą 1843 -1844 w Brnie zawiązała się przyjaźń na całe życie z Adolfem Vogt'em, który został później profesorem medycyny na uniwersytecie w Brnie. Kiedy rząd rosyjski zażądał od władz szwajcarskich deportacji Bakunina do Rosji, opuścił on Brno w lutym 1844 roku, zatrzymując się najpierw w Brukseli, a następnie w Paryżu, gdzie pozostał aż do roku 1847.

II

W Paryżu Bakunin ponownie spotkał Herwegh'a, jego żonę Emmę Siegmund, oraz Karola Marksa, który przybył tam w 1843 roku. Marks początkowo współpracował z Arnoldem Ruge, ale wkrótce on i Engels odchodzą w swoją stronę i wkrótce zaczynają formułować własną ideologię. Bakunin często widywał się z Proudhon'em, z którym toczył całonocne dyskusje, był również zaprzyjaźniony z George Sand. Paryskie lata były najbardziej owocne dla rozwoju intelektualnego Bakunina - to właśnie wtedy zaczęły kształtować się podstawy idei, podkreślające jego program rewolucyjny, chociaż dopiero znacznie później uwolnił się z metafizycznego idealizmu. Sam Bakunin, w

rękopisie napisanym w 1871 roku, informuje nas o swoich intelektualnych związkach z Marksem i Proudhon'em w tym okresie. Wspomina on:

"Jeśli chodzi o naukę to Marks był i jest nieporównywalnie bardziej zaawansowany niż ja. W tym czasie nie wiedziałem nic o ekonomii politycznej, nie pozbyłem się jeszcze metafizycznych odchyleń, a mój socjalizm był tylko instynktowny. Pomimo iż młodszy ode mnie, był już ateistą, świadomym materialistą i dobrze poinformowanym socjalistą. To właśnie dokładnie w tym czasie opracowywał podstawy swojego systemu, jaki istnieje dziś. Widywaliśmy się często. Wielce szanowałem go za jego wiedzę i za poświęcenie, pełne pasji - chociaż zawsze pomieszane z próżnością - dla sprawy proletariatu. Z niecierpliwością wyczekiwałem rozmów z nim, które zawsze były pouczające i błyskotliwe, gdy nie były inspirowane zwykłą nienawiścią - co niestety zdarzało się zbyt często. Nigdy nie było pomiędzy nami szczerego zbliżenia - nasze temperamenty na to nie pozwalały. On nazywał mnie sentymentalnym idealistą i miał rację, ja nazywałem go próżnym, zdradliwym i przebiegłym i też miałem rację."

Bakunin tak przedstawia charakterystykę Engelsa w swojej książce "Państwowość i Anarchia":

"W roku 1845 Marks był liderem niemieckich komunistów. Podczas gdy jego oddany przyjaciel Engels był równie inteligentny, nie był tak dobrym erudytą. Niemniej Engels był bardziej praktyczny i nie mniej przystosowany do politycznego oszczerstwa, kłamstwa i intrygi. Razem założyli tajne towarzystwo niemieckich komunistów lub autorytarnych socjalistów."

We francuskim rękopisie z 1870 roku Bakunin ocenia Proudhon'a, porównując go do Marksa:

"Tak jak powiedziałem mu na kilka miesięcy przed jego śmiercią, Proudhon, pomimo wszelkich wysiłków otrząśnięcia się z tradycji klasycznego idealizmu, pozostał przez całe swoje życie niepoprawnym

Europie towarzystwo o nazwie Alians, z zasadami społecznymi i politycznymi całkowicie różniącymi się od Międzynarodówki.

2. Że obywatel Bakunin użył podstępu, aby uzyskać część majątku innej osoby, co stanowi oszustwo; co więcej on lub jego agenci posunęli się do gróźb, aby nie został on zmuszony do wypełnienia zobowiązań."

Drugie oskarżenie marksistów odnosi się do 300 rublowej zaliczki dla Bakunina, jaką otrzymał on za tłumaczenie "Kapitału" Marksa i do listu napisanego przez Nieczajewa do wydawcy Poliakowa.

Protest przeciwko temu oszczerstwu został od razu opublikowany przez grupę rosyjskich emigrantów i głosił on:

"Genewa i Zurych, 4 października 1872. Ośmielili się oskarżyć naszego przyjaciela Michała Bakunina o oszustwo i szantaż. Nie uważamy za potrzebne ani odpowiednie omawianie rzekomych faktów, na bazie których oparto te dziwne oskarżenia wobec naszego przyjaciela i rodaka. Fakty są dobrze znane ze wszystkimi szczegółami i uważamy za swój obowiązek ustalenie prawdy, tak szybko jak to możliwe. Nie możemy obecnie tego zrobić przez nieszczęsną sytuację innego rodaka, który nie jest naszym przyjacielem, lecz którego obecne prześladowanie przez rząd rosyjski czyni go nam drogim. [Odnosi się to do Nieczajewa, który został aresztowany w Zurychu 14 sierpnia 1872 i przekazany Rosji przez Szwajcarię 27 października 1872 roku]. Pan Marks, którego bystrości nie podważamy, tak jak to robią inni, dokonał tym razem złego osądu. Szczere serca we wszystkich krainach zabijają niewątpliwie oburzeniem i obrzydzeniem na tę bezwstydną konspirację i rażące pogwałcenie najbardziej podstawowych zasad sprawiedliwości. Jeżeli chodzi o Rosję, to możemy zapewnić pana Marksa, że wszystkie jego manewry nieuchronnie spełzną na niczym. Bakunin jest tam zbyt szanowany i znany, aby mogły go te kłamstwa dotknąć. Podpisano: Mikołaj Ogariew, Bartłomiej Zajcew, Włodzimierz Ozerow, Armand Ross, Włodzimierz Holstein, Zemphiri Ralli, Aleksander Elsnitz, Walerian Smirnow."

Dzień po kongresie w Hadze, 5 września 1872 roku, odbył się kolejny kongres Międzynarodówki w St-Imier w Szwajcarii. Składał się z delegatów Fe-

bardziej wojowniczym członkiem tej grupy był Arnand Ross (Michał Sazin). W bliskim kontakcie z Bakuninem od lata 1870 do wiosny 1876, Ross był głównym pośrednikiem pomiędzy wielkim rewolucyjnym agitatore, a rosyjską młodzieżą.

Propaganda Bakunina była w tym okresie inspiracją dla młodych Rosjan na nadchodzące lata. Wypowiedź Bakunina, że młodzież musi ' IŚĆ DO LUDU ' stało się aksjomatem w ruchu populistów. W Zurychu Ross założył rosyjskojęzyczną drukarnię, która w 1873 roku wydała " *Historyczny rozwój Międzynarodówki* " - zbiór artykułów przetłumaczonych ze szwajcarskich i belgijskich gazet socjalistycznych, z wyjaśnieniami pisanymi przez różne osoby, oraz rozdział poświęcony Aliansowi napisany przez Bakunina. W 1874 roku wydawnictwo Ross'a wydrukowało " *Państwowość i Anarchia* ". Konflikt z Piotrem Ławrowem i osobiste waśnie pośród niektórych członków doprowadziły do rozwiązania słowiańskiej sekcji Międzynarodówki w Zurychu w roku 1873.

W międzyczasie Rada Generalna zdecydowała na zwołanie walnego kongresu na 7 września 1872 r. Na miejsce spotkania wybrała Hagę z dwóch powodów: było to dość blisko Londynu i co za tym idzie pozwalało wielu delegatom, którzy zgadzali się z polityką Marksa lub posiadali fikcyjne mandaty, na łatwy udział w kongresie; jednocześnie lokalizacja utrudniała uczestnictwo delegatom reprezentującym odległe, lub prawnie ' zakazane ' federacje; nie było na przykład możliwości dla Bakunina, aby wziąć w nim udział. Nowo utworzona Federacja Włoska odmówiła wysłania delegatów. Federacja Hiszpańska wysłała czterech, Jurańska - dwóch, Belgijska - siedmiu, Holenderska - czterech a Angielska - pięciu delegatów. Z pośród tych dwudziestu dwóch jedynie ci, którzy naprawdę reprezentowali twórców Międzynarodówki, utworzyli trzon mniejszości. Czterdziestoosobowa większość, która w rzeczywistości reprezentowała tylko siebie, już wcześniej zobowiązała się, że wiernie będzie wykonywać polecenia kliku na czele z Marksem i Engelsem. Jedyną decyzją kongresu, o której tutaj piszemy jest wydalenie Bakunina [Guillaume również został wydany] z Międzynarodówki. Działanie to zostało podjęte w ostatnim dniu kongresu, 7 września, kiedy jedna trzecia delegatów już wyjechała do domów, przez głosowanie 27 za i 7 przeciw, przy 8 wstrzymujących się. Oszukańcze śledztwo, prowadzone przez pięcioosobową komisję, obradującą za zamkniętymi drzwiami, uznało Bakunina winnym zarzutów przygotowanych przez klikę Marksa i wydano go z dwóch powodów:

"1. Że szkic zasad i listów podpisanych ' Bakunin ' udowadnia, że obywatel ten próbował utworzyć, a być może już utworzył w

idealistą, zanurzonym w Biblii, prawie rzymskim i metafizyce. Jego wielkim nieszcześciem było to, że nigdy nie studiował nauk przyrodniczych, ani nie zaadaptował ich metod. Posiadał instynkty geniusza i dojrzał właściwą drogę, jednak zwiedziony wzorcami swojego idealistycznego myślenia, zawsze powtarzał stare błędy. Proudhon był ciągłym przeciwieństwem: energiczny geniusz, rewolucyjny myśliciel walczący z idealistycznymi widmami, nigdy niezdolny jednak do ich pokonania. Marks, jako myśliciel, jest na właściwej drodze. Ustanowił on zasadę, że prawna ewolucja w historii nie jest przyczyną, ale skutkiem rozwoju ekonomicznego i jest to wspierająca i owocna koncepcja. Chociaż to nie on ją zapoczątkował - była ona w większym lub mniejszym stopniu sformułowana przed nim, przez innych - Marksowi należy zawdzięczać jej solidne założenie jako podstawę systemu ekonomicznego. Z drugiej jednak strony Proudhon rozumiał i czuł wolność lepiej niż on [Marks]. Proudhon, gdy nie był opętany doktryną metafizyczną, był instynktownym rewolucjonistą; uwielbiał Szatana i głosił Anarchię. Marks najprawdopodobniej mógłby utworzyć bardziej racjonalny system wolności, ale brakuje mu instynktu wolności - pozostaje on od stóp do głów autorytarystą."

29 listopada 1847 roku w Paryżu, Bakunin wygłasza mowę na bankiecie upamiętniającym polskie powstanie z 1830 roku, w której ostro potępia rząd rosyjski. Na życzenie ambasadora rosyjskiego - Kiselew'a, zostaje wydany z Francji. Aby przeciwdziałać szeroko zakrojonym protestom sympatyków Bakunina, Kiselew rozpuścił plotkę, że był on [Bakunin] zatrudniony przez rząd rosyjski, aby udawać rewolucjonistę, ale posunął się za daleko. (Bakunin nawiązuje do tego w liście do Fanelli'ego z 29 maja 1867 roku). Bakunin wyjechał wówczas do Brukseli, gdzie ponownie spotkał Marksa. O Marksie i jego otoczeniu pisał on do swojego przyjaciela Herwegh'a:

”Robotnicy niemieccy, Bornstadt, Marks, Engels - a zwłaszcza Marks - zatruwają atmosferę. Próżność, wrogość, plotka, pretensjonalność, oraz przechwałki w teorii i tchórzostwo w praktyce. Rozprawy o życiu, działaniu i uczuciach - i całkowity brak życia, działania i uczuć - kompletny brak życia. Ohydne pochlebstwo bardziej zaawansowanych robotników i puste gadanie. Według nich Feuerbach jest ” burżujem ”, a epitet BURŻUJ! wykrzykiwany jest *ad nauseam* [do obrzydzenia] przez ludzi, którzy są od stóp do głów bardziej burżuazyjni niż ktokolwiek w prowincjonalnym miasteczku - w skrócie głupota i kłamstwa, kłamstwa i głupota. W takiej atmosferze nikt nie może oddychać swobodnie. Ja trzymam się od nich z daleka i głoszę otwarcie, że nie przyłączę się do ich *Kommunistischer Handwerkerverein* [Komunistyczne Stowarzyszenie Związków Zawodowych] i nie będę miał nic wspólnego z tą organizacją.”

III

Rewolucja 24 lutego 1848 roku ponownie otworzyła przed Bakuninem drzwi do Francji. Jednak kiedy miał już wracać do Paryża, wydarzenia w Wiedniu i Berlinie zmieniły jego plany i w kwietniu wyruszył do Niemiec. Miał wówczas nadzieję na wzięcie udziału w polskim ruchu powstańczym. W Kolonii ponownie spotkał Marksa i Engelsa, którzy rozpoczęli publikację *Neue Rheinische Zeitung*. To właśnie w tym czasie 'Demokratyczny Legion Paryża' zorganizował wyprawę do Niemiec, aby zainicjować powstanie w Wielkim Księstwie Baden. Próba ta okazała się jednak klęską. Marks i Engels gwałtownie zaatakowali przyjaciela Bakunina - Herwegh'a, który wraz z innymi niemieckimi uchodźcami był jedym z przywódców tej nieudanej wyprawy. Bakunin stanął w jego obronie. Znacznie później, bo w 1871 roku napisał on: ”Muszę otwarcie przyznać, że w sporze tym Marks i Engels mieli rację. Z charakterystyczną arogancją, osobiście zaatakowali Herwegh'a, kiedy go tam nie było i nie mógł się bronić. Gorąco broniłem Herwegh'a w bezpośredniej konfrontacji z nimi, a nasza wzajemna antypatia zaczęła się wtedy.”

Ale ponieważ gdy my rozumiemy te tendencje, czujemy się zobowiązani do walki z nimi w imię Rewolucji Socjalnej, której programem jest ”wyzwolenie robotników przez samych robotników”...

Przyszłe społeczeństwo nie może być niczym innym, niż odbiciem organizacji, którą utworzyła sama Międzynarodówka. Musimy zatem postarać się, aby uczynić tę organizację jak najbliższą naszemu ideałowi. Jak można bowiem oczekiwać, że egalitarne społeczeństwo powstanie z autorytarnej organizacji? Jest to niemożliwe. Międzynarodówka, embriion przyszłego społeczeństwa, musi od teraz odzwierciedlać nasze zasady federacji i wolności, oraz musi odrzucać wszelkie zasady zmierzające w kierunku autorytetu i dyktatury.”

Bakunin przywitał pismo z Sonvilier bardzo entuzjastycznie i poświęcił całą swoją energię, aby aktywnie propagować jego zasady we włoskich sekcjach Międzynarodówki. Hiszpańskie, belgijskie, większość sekcji francuskich (zorganizowanych potajemnie, pomimo reakcji Wersalu po pokonaniu Komuny Paryskiej) i większość sekcji z USA, zadeklarowało swoją zgodność z Federacją Jury Szwajcarskiej. Wkrótce stało się pewne, że próby Marksa i jego zwolenników aby przejąć Międzynarodówkę zostaną odparte. Pierwsza połowa roku 1872 została naznaczona przez 'poufny okólnik' wydany przez Radę Generalną, napisany przez Karola Marksa i wydrukowany jako broszura pod tytułem ”*Les pretendues scissions dans l'Internationale*” (”Rzekome rozłamy w Międzynarodówce”). Wpływowi działacze federalistyczni, oraz inni, poszukujący niezależności od Rady Generalnej, zostali osobiście oczernieni, a szerokie protesty przeciwko pewnym działaniom Rady zostały przedstawione jako nikczemne intrygi członków dawnego Międzynarodowego Aliansu Socjal Demokracji (Aliansu), którzy kierowani przez 'Papieża z Locarno' (Bakunina) pracowali nad zniszczeniem Międzynarodówki. Bakunin wyraził swoją reakcję na ten okólnik w liście: ”Miecz Demoklesa, który wisiał nad nami tak długo w końcu spadł na nasze głowy. Tak naprawdę to nie jest miecz, ale zwykła broń Marksa - kupa brudu.”

Bakunin spędził lato i jesień 1872 roku w Zurichu, gdzie z własnej inicjatywy założył słowiańską sekcję, złożoną prawie całkowicie z serbskich i rosyjskich studentów, która dołączyła do Jurajskiej Federacji Międzynarodówki. Od kwietnia Bakunin pozostawał w kontakcie z młodą rosyjską emigracją w Locarno, która zorganizowała się w tajną grupę działania i propagandy. Naj-

organizować, pod kontrolą Rady to, co nazywano ” polityczną [parlamentarną] akcją klasy pracującej ”.

Niezbędne było natychmiastowe działanie. Międzynarodówka, która była szeroką federacją grup, zorganizowanych do walki z eksploatacją ekonomiczną przez system kapitalistyczny, była w niebezpieczeństwie wykoślenia przez małą grupkę marksistowskich i blankistowskich sektarian. Sekcje Jury razem z genewską sekcją ’ Propadandy i Rewolucji ’ spotkały się w Sonviller (12 listopad 1871 r.) i założyły Jurajską Federację Międzynarodówki. Stowarzyszenie wysłało notatkę do wszystkich federacji Międzynarodówki, zachęcając je do wspólnego oporu wobec uzurpacji Rady Generalnej i do energicznego odzyskania autonomii. Notatka ta między innymi głosiła, że:

”Jeżeli istnieje niezaprzeczalny fakt, sprawdzony tysiące razy doświadczeniem, to jest to efekt zepsucia wytworzony przez władzę na tych, co nią manipulują. Jest absolutnie niemożliwe dla człowieka posiadającego władzę, aby pozostał on moralny...

Rada Generalna nie mogła uciec temu nieuchronnemu prawu. Ludzie ci, przyzwyczajeni do maszerowania po naszych głowach i do mówienia w naszym imieniu, kierowani żądaniami chwili pragnąc, aby właśnie ich program i ich doktryna przeważała w Międzynarodówce. Stając się w swoich oczach formą rządu naturalne było, że ich idee powinny być według nich teorią oficjalną, gdyż mieli oni całkowitą ’ wolność miasta ’ [nieograniczoną władzę] w Stowarzyszeniu, podczas gdy odmienne opinie wyrażane przez inne grupy, nie były dłużej słusznym wyrażaniem opinii, z prawami równymi im, ale istnymi herezjami...

My nie kwestionujemy intencji Rady Generalnej. Osoby, które ją tworzą same zostały ofiarami nieuniknionej potrzeby. Chcieli w dobrej wierze i dla zwycięstwa swojej doktryny wprowadzić do Międzynarodówki zasadę autorytetu. Wyglądało na to, że okoliczności sprzyjają ich doktrynie i wygląda dla nas jako rzecz naturalna, że kierunek ten, którego ideałem jest ZDOBYCIE WŁADZY POLITYCZNEJ PRZEZ KLASĘ PRACUJĄCĄ, będzie wierzył że Międzynarodówka zmieni swoją początkową strukturę i zmieni się w organizację hierarchiczną, kierowaną i zarządzaną przez Radę Generalną...

Później, w czerwcu 1848 roku, Bakunin pojechał do Berlina i Wrocławia, a następnie do Pragi, gdzie próbował wpłynąć na Kongres Słowiański w kierunku rewolucyjno - demokratycznym. Po wzięciu udziału w trwającym tydzień powstaniu, które zostało brutalnie stłumione, powrócił do Wrocławia. Wciąż tam przebywał, gdy *Neue Rheinische Zeitung* - kontrolowana przez Marksa - opublikowała, w wydaniu z 6 lipca, list od paryskiego korespondenta, który w jednym fragmencie napisał:

”W odniesieniu do pro-słowiańskiej propagandy, powiedziano nam wczoraj, że George Sand posiada dokumenty, które w znacznym stopniu demaskują rosyjskiego wygnańca Michała Bakunina i ujawniają go jako instrument nowo zwerbowanego AGENTA ROSJI, który odegrał kluczową rolę w aresztowaniu nieszczęśnych Polaków. George Sand pokazała te dokumenty niektórym ze swoich przyjaciół.” [zob. *Neue Rheinische Zeitung* z dn. 3 sierpnia 1848]

Bakunin natychmiast zaprotestował przeciwko temu nikczemnemu oszczerstwu, w liście opublikowanym we wrocławskim *Allgemeine Oder Zeitung*, oraz w przedruku jego listu w *Neue Rheinische Zeitung* z dnia 16 lipca. Napisał również do George Sand z prośbą o wyjaśnienie. Odpowiedziała listem otwartym do wydawcy *Neue Rheinische Zeitung*:

”Zarzuty waszego korespondenta są całkowicie fałszywe. Nie ma dokumentów. Nie mam najmniejszych dowodów na insynuacje, które głosicie przeciwko M. Bakuninowi. Sama nigdy nie poddawałam, ani nie pozwalałam nikomu poddawać w najmniejszą wątpliwość jego nieskazitelności, ani poświęcenia swoim zasadom. Zwracam się do waszego poczucia honoru i waszej świadomości, abyście natychmiast wydrukowali ten list w waszej gazecie.”

Marksy wydrukował jej list, razem z komentarzem: ”Wypełniliśmy obowiązek prasy do użycia całkowitej czujności wobec wpływowych, publicznych osób, a jednocześnie daliśmy M. Bakuninowi możliwość rozwiania wątpliwości, obecnych w pewnych paryskich kręgach.”

Jest rzeczą bezużyteczną, aby rozwodzić się nad teorią, że obowiązkiem prasy jest publikowanie fałszywych i oszczerczych oskarżeń, bez próby zwerifikowania faktów!

Miesiąc później Bakunin i Marks ponownie spotkali się w Berlinie, gdzie nastąpiło niechciane porozumienie. Bakunin wspominał to wydarzenie w 1871 roku: "Nasi wspólni przyjaciele nakłonili nas do objęcia się, a w trakcie naszej rozmowy Marks powiedział z uśmiechem: 'Czy wiesz, że jestem teraz przywódcą tajnego komunistycznego stowarzyszenia, które jest tak zdyscyplinowane, że gdybym powiedział do któregośkolwiek członka - Zabij Bakunina - już byś nie żył.'"

Wydalony z Prus i Saksonii, Bakunin spędził pozostałą część roku 1848 w księstwie Anhalt. Opublikował tam, napisaną w języku niemieckim, broszurę "Odezwa do Słowian: napisana przez rosyjskiego patriotę Michała Bakunina, członka Kongresu Słowiańskiego". W pracy tej proponował zjednoczenie się rewolucyjnych Słowian z rewolucjonistami innych narodowości - Węgrami, Niemcami, Włochami - aby obalić trzy największe ówczesne autokracje: imperia rosyjskie, austro-węgierskie i Królestwo Prus; w następstwie powstała by wolna federacja wyzwolonych ludów słowiańskich. Marks skrytykował te idee w *Neue Rheinische Zeitung* z dnia 14 lutego 1849 roku:

"Bakunin jest naszym przyjacielem, ale nie powstrzymuje to nas przed krytyką jego broszury. Poza Rosjanami, Polakami i być może tureckimi Słowianami, żaden lud słowiański nie ma przyszłości z prostej przyczyny: brakuje im niezbędnych warunków historycznych, geograficznych, politycznych i przemysłowych do niepodległości i żywotności."

Odnosnie różnicy pomiędzy Marksem a sobą w poglądach na sprawę Słowian, Bakunin napisał w roku 1871:

"W 1848 nie zgadzaliśmy się i muszę przyznać, że jego wnioskowanie było bardziej prawidłowe niż moje. Zostałem poniesiony, zachwycony atmosferą ruchu rewolucyjnego, byłem bardziej zainteresowany negatywnym niż pozytywnym aspektem rewolucji. Niemniej jest jeden punkt, w którym Marks się mylił, a ja miałem rację. Jako Słowianin chciałem wyzwolenia rasy słowiańskiej z niemieckiego jarzma, a on jako niemiecki patriota nie chciał wówczas przyznać, ani nie przyznaje teraz prawa Słowian do uwolnienia się spod niemieckiej dominacji. Uważał wówczas, podobnie jak dziś, że misją Niemców jest cywilizowanie - a ściślej mówiąc germanizacja - Słowian na dobre i na złe."

rebelia stłumiona, ale nie zniszczona! " wykrzykiwał Bakunin. Włoski patriota - Mazzini, przyłączył się do głosów tych, którzy przeklinali Komunę i Międzynarodówkę. Bakunin napisał " Odpowiedź członka Międzynarodówki do Mazzini'ego ", która ukazała się w sierpniu 1871 roku po włosku i francusku. Praca ta wywarła ogromne wrażenie we Włoszech i wytworzyła pośród młodzieży i robotników Włoch klimat opinii, która pod koniec 1871 roku dała początek wielu sekcjom Międzynarodówki. Druga broszura " Polityczna Teologia Mazzini'ego a Międzynarodówka " jeszcze bardziej scalała i poszerzyła Międzynarodówkę. Bakunin, który wysyłając Fanelli'ego do Hiszpanii utworzył tam Międzynarodówkę, był również dzięki swojej polemice z Mazzinim twórcą organizacji we Włoszech. Z pasją oddał się on teraz walce, nie tylko z dominacją burżuazji nad proletariatem, ale również przeciwko ludziom, którzy próbowali wprowadzić zasadę autorytetu w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Robotników.

VIII

Rozłam w Federacji Romańskiej (francuskojęzycznej Szwajcarii) mógł zostać powstrzymany, gdyby londyńska Rada Generalna tego chciała i gdyby agencji tej Rady byli mniej wiarołomni, co pogarszało sytuację aż do punktu, gdzie nie dało się jej odwrócić. W sierpniu roku 1870, Bakunin i jego trzech przyjaciół, zostali wydalen z sekcji genewskiej, ponieważ głosili swoje poparcie dla federacjonistów Jury. Wkrótce po zakończeniu wojny francusko - pruskiej, do Genewy przybyli wysłannicy Marksa, aby odnowić niezgodę. Członkowie rozwiązanej już genewskiej sekcji sojuszu wierzyli w to, że dali już wystarczające dowody swoich przyjaznych zamiarów, rozwiązując swoją sekcję. Ale partia Marksa i Utina nie przestała ich niepokoić.

Przyjęcie do Międzynarodówki nowej sekcji nazwanej ' Socjalistyczna Akcja Propagandy i Rewolucji ', utworzonej przez uciekinierów Komuny Paryskiej, obejmującej starych członków sekcji Aliansu, zostało natychmiast odrzucone przez Radę Generalną. Zamiast kongresu walnego Międzynarodówki, Rada Generalna kontrolowana przez Marksa i jego przyjaciela Engelsa, odbyła we wrześniu tajną konferencję w Londynie. Uczestniczyli w niej prawie całkowicie zwolennicy Marksa. Konferencja przyjęła rezolucje niszczące autonomię sekcji i federacji Międzynarodówki, powierzając Radzie Generalnej władzę, która była pogwałceniem podstawowych statutów Międzynarodówki i konferencji. W tym samym czasie próbowała ona również promować i

śnia i odezwę głosił, że " Nawet berlińska prasa [rządowa] nie mogła się lepiej przysłużyć planom Bismarcka. "

24 października Bakunin, rozpaczając nad wydarzeniami we Francji, wypłynął z Marsylii na pokładzie statku, wracając do Locarno przez Genuę i Mediolan. Dzień przed wyjazdem napisał do hiszpańskiego socjalisty Sentinon'a, który przybył do Francji w nadziei na wzięcie udziału w ruchu rewolucyjnym:

"Lud francuski nie jest już dłużej w ogóle rewolucyjny ... Militarizm i Biurokracja, arogancja arystokracji i protestancki jezuityzm Prusaków w czułym sojuszu z knutem mojego drogiego pana i władcy, imperatora Rosji, będą rządzić całą Europą, Bóg wie przez ile lat. Żegnajcie wszystkie nasze sny o bliskiej Rewolucji!!"

Powstanie, które wybuchło w Marsylii 31 października, zaledwie siedem dni po wyjeździe Bakunina, potwierdziło jego pesymistyczne przewidywania: Komuna Rewolucyjna, która została założona, gdy do Marsylii dotarły wieści o kapitulacji Bazaine'a, utrzymała się zaledwie przez pięć dni, zanim poddała się Alfonso Cent'owi, przysłanemu przez Gambetta.

W Locarno, gdzie spędził zimę w odosobnieniu, walcząc z biedą i desperacją, Bakunin napisał kontynuację swoich " Listów do Francuza " - analizę nowej sytuacji w Europie. Wydana została wiosną 1871 roku pod charakterystycznym tytułem " Imperium Knuto - Germańskie i Rewolucja Społeczna ". Wiadomości o paryskim powstaniu 18 marca 1871 roku (Komuna Paryska) rozjaśniły jego pesymizm. Przynajmniej proletariat paryski nie utracił ani swojej energii, ani ducha rewolty. Ale Francja, wyczerpana i pokonana, nie mogła być pobudzona do życia przez bohaterstwo ludu Paryża. Próby rozszerzenia ruchu komunalnego (samorządnych komun) w różnych prowincjach nie powiodły się, a paryscy powstańcy zostali ostatecznie zgniecieni przez liczniejszych wrogów. Bakunin, który przeniósł się do swoich przyjaciół do Jury, aby być bliżej francuskiej granicy, nie był w stanie pomóc i został zmuszony do powrotu do Locarno.

Lecz tym razem Bakunin nie poddał się zniechęceniu. Komuna Paryska, przeciwko której wszystkie siły reakcji skupiły swoją wścieklą, zjadliwą nienawiść, wznieciła isierkę nadziei w sercach wszystkich wykorzystywanych. Światowy proletariat oddał cześć bohaterskiemu ludowi, który przelewał krew strumieniami dla wyzwolenia ludzkości. " Współczesny Szatan, wielka

W styczniu 1849 roku Bakunin przybył potajemnie do Lipska. Tam wraz z grupą młodych Czechów z Pragi, zajął się przygotowaniami do powstania w Czechach. Wbrew rosnącej reakcji w Niemczech i Francji, nadzieja wciąż żyła, ponieważ w Europie było więcej niż jedno miejsce, gdzie rewolucja nie została jeszcze stłumiona. Papież Pius IX wygnany z Rzymu został zastąpiony Republiką Rzymską, rządzoną przez triumwirat - Mazzini, Saffi i Armellini - z Garibaldim jako przywódcą armii. Wenecja odzyskała wolność, bohatersko odrzucając austriackie oblężenie; Węgrzy dowodzeni przez Kossuth'a, buntujący się przeciwko Austrii, ogłosili zwycięstwo nad Habsburgami. 3 maja 1849 roku wybuchło powstanie w Dreźnie, sprowokowane odmową króla Saksonii przyjęcia konstytucji imperium niemieckiego, zatwierdzonej przez parlament we Frankfurcie. Król uciekł i powołano rząd tymczasowy. Przez pięć dni powstańcy kontrolowali miasto. Bakunin, który wyjechał z Lipska do Dreznia w połowie kwietnia, stał się jednym z przywódców powstania i był inspiracją dla bohaterskiej postawy ludzi broniących barykad przed oddziałami pruskimi. Potężna postać mężczyzny, znanego już rewolucjonisty, Bakunina skupiała na sobie całą uwagę. Został on wkrótce otoczony aurą legendy. Jemu to przypisywano pożary rozpętane przez rebeliantów; o nim też pisano że był " duszą Rewolucji ", że zainicjował terroryzm na szeroką skalę, że aby powstrzymać Prusaków od strzelania do barykad, polecił obrońcom zabranie z muzeów i galerii dzieł sztuki i wystawienie ich na barykadach - historii było bez liku.

9 maja rebelianci - słabsi liczebnie i gorzej uzbrojeni - wycofali się do Freiberg. Tam Bakunin bezskutecznie prosił Stephena Born'a (organizatora Arbeiter Verbrüderung - pierwszej organizacji niemieckich robotników), aby zabrać pozostałe oddziały do Czech w celu wzniecenia nowego powstania. Born odmówił i porzucił jego oddziały. Widząc, że nie da się zrobić nic więcej, Bakunin, kompozytor Ryszard Wagner i Heubner - demokrat, bardzo lojalny wobec Bakunina - udali się do Chemnitz. Tam, nocą uzbrojona burżazja aresztowała Heubner'a i Bakunina i wydała ich Prusakom. Wagner ukrył się w domu swojej siostry i uciekł.

W powstaniu tym Bakunin odegrał rolę zdeteterminowanego bojownika, jak również czołowego stratega. Nawet wrogo nastawiony Marks czuł się zobowiązany do uznania jego wyjątkowego wkładu, w jednym ze swoich listów napisanych kilka lat później do nowojorskiej *Daily Tribune* (2 październik 1852 r.), zatytułowanym 'Rewolucja i Konrrewolucja w Niemczech':

”W Dreźnie bitwa na ulicach toczyła się przez cztery dni. Sklepikarze dreźnieńscy zorganizowani w ’gwardie komunalne’ nie tylko odmawiali udziału w walce, ale wielu z nich wspierało oddziały walczące z powstańcami. Prawie wszyscy rebelianci byli robotnikami z okolicznych fabryk. W rosyjskim uchoźcy Michale Bakuninie znaleźli oni zdolnego i opanowanego przywódcę.”

IV

Odesłany pod eskortą do fortecy Königstein, Bakunin spędził wiele miesięcy w izolacji i ostatecznie został skazany na karę śmierci 14 stycznia roku 1850. W czerwcu jego wyrok został zamieniony na dożywotnie więzienie, a następnie dokonano jego ekstradycji do Austrii, na żądanie władz austriackich. Bakunin najpierw osadzony był w Pradze, a następnie w marcu 1851 roku, przeniesiony do Ołomuńca, gdzie został skazany na śmierć przez powieszenie. Po raz kolejny wyrok został zamieniony na dożywotnie więzienie. W austriackich więzieniach był traktowany brutalnie; jego ręce i nogi skuto łańcuchami, a w Ołomuńcu był przykuty łańcuchami do ściany.

Wkrótce potem, Austriacy przekazali Bakunina do Rosji, gdzie więziony był w straszliwych warunkach twierdzy Piotra i Pawła. Na początku swojej niewoli, Bakunin został odwiedzony przez hrabiego Orłowa, wysłannika cara, który powiedział mu, że car żąda pisemnej spowiedzi, w nadziei że spowiedź ta odda Bakunina duchowo jak i fizycznie w potęgę rosyjskiego niedźwiedzia. Ponieważ wszystkie jego działania były znane i nie miał do ujawnienia żadnych tajemnic, zdecydował się napisać do cara:

”Chcesz mojej spowiedzi, ale musisz wiedzieć, że skruszony grzesznik nie jest zobowiązany do wyciągania lub ujawniania wykroczeń innych. Mam jedynie honor i świadomość tego, że nigdy nie zdradziłem nikogo, kto mi zaufał i dlatego nie podam ci żadnych imion.”

Kiedy car Mikołaj I przeczytał list Bakunina, skomentował: ” Jest on dobrym człowiekiem, pełnym ducha, ale jest niebezpieczny i nigdy nie możemy przestać go obserwować.”

Wraz z wybuchem wojny krymskiej w 1854 roku, twierdza Piotra i Pawła narażona była na ostrzał przez Anglików i Bakunin został przeniesiony do więzienia Szlisselburg. Został tam zaatakowany przez szkorbut i wypadły mu

”Jeśli inwazji Francji dokonałaby armia niemieckich, angielskich, belgijskich, hiszpańskich lub włoskich proletariuszy, trzymających wysoko sztandar rewolucyjnego socjalizmu i oznajmiających światu ostateczne wyzwolenie robotnika, byłbym pierwszym nawołującym do robotników Francji: ”Otwórzcie ramiona, obejmijcie ich, są waszymi braćmi i zjednoczcie się z nimi, aby wymieść zgniłe resztki burżuazyjnego świata!” ... Ale inwazja która dzisiaj hańbi Francję jest inwazją arystokratyczną, monarchistyczną, militarną... Jeżeli pozostaną bierni wobec inwazji, robotnicy francuscy zdradzą nie tylko swoją wolność, ale zdradzą również sprawę robotników świata, świętą sprawę rewolucyjnego socjalizmu.”

Idee Bakunina dotyczące sytuacji francuskich robotników i sposobów mogących uratować Francję i sprawę wolności, wyrażone zostały przez niego w niedużej anonimowej broszurze we wrześniu 1870 roku, zatytułowanej ”Listy do Francuza o aktualnym kryzysie”.

Bakunin opuścił Locarno 9 września 1870 roku, a przybył do Lyon piętnastego. Po jego przybyciu niezwłocznie utworzono Komitet Ratowania Francji, który miał kierować rewolucyjnym powstaniem, a którego najbardziej aktywnym i zdeterminowanym członkiem był Bakunin. Program ruchu został wydrukowany na ogromnym czerwonym plakacie, podpisanym przez delegatów z Lyon, St Etienne, Tarare i Marsylii. Pomimo iż Bakunin był obcokrajowcem, a zatem jego sytuacja była bardziej niepewna, nie zawahał się on złożyć podpisu obok podpisów swoich przyjaciół, dzieląc w ten sposób ich ryzyko i odpowiedzialność. Odezwa w pierwszej kolejności głosi, że ” Administracyjna i rządowa maszynaria państwa będąc bezsilną zostaje zniesiona ” i że ” Lud Francji odzyskał pełną kontrolę nad swoimi sprawami ... ” Odezwa proponuje natychmiastowe utworzenie federacyjnych komun Komitetów Ratowania Francji i natychmiastowe wysłanie do Lyon po dwóch delegatów z każdego komitetu, ze stolicy każdej dzielnicy Francji, aby utworzyli Rewolucyjne Zgromadzenie dla Ratowania Francji.

28 września powstanie ludowe oddaje rewolucjonistom we władanie ratusz w Lyon; lecz zdrada generała Cluseret’a, pomagającego stłumić powstanie, którego był inicjatorem oraz tchórzostwo części tych, którzy zdradzili zaufanie ludu, doprowadziły do klęski rewolucjonistów. Bakunin, na którego prokurator republiki Andrieux wydał nakaz aresztowania, uciekł do Marsylii, gdzie ukrywał się przez jakiś czas, próbując przygotować nowe powstanie. Tymczasem władze francuskie rozpowszechniły pogłoskę, że Bakunin był płatnym agentem Prus i że Rząd Obrony Narodowej może to udowodnić. Ze swojej strony Volksstaat Liebknecht’a, komentując wydarzenia 28 wrze-

Bakunin napisał również po rosyjsku broszurę "Do oficerów armii rosyjskiej", oraz po francusku "Niedźwiedzie z Berna i niedźwiedź z St Petersburga". Wydał kilka numerów nowej serii *Kołokoła* i zaangażował się w gorącą działalność na wiele miesięcy. W lipcu 1870 roku, kiedy Bakunin zdał sobie sprawę, że Nieczajew wykorzystuje go do uzyskania osobistej dyktatury jezuickimi metodami, zerwał wszystkie więzy z młodym rewolucjonistą. Stał się ofiarą nadmiernego zaufania i swojego podziwu dla brutalnej energii Nieczajewa. Bakunin napisał do Ogariewa 21 sierpnia 1870 roku:

"Byliśmy głupcami. Jak śmiałyby się z nas Hercen, gdyby wciąż żył i jakżeby miał rację!! No cóż, wszystko co możemy zrobić to przełknąć tę gorzką pigułkę, która sprawi, że na przyszłość będziemy bardziej uważni."

VII

Kiedy wybuchła wojna francusko - pruska 1870 - 1871, Bakunin z pasją śledził przebieg walk. W liście do swojego przyjaciela Ogariewa datowanym 11 sierpnia 1870 pisał: "Ty jesteś jedynie Rosjaninem, ale ja jestem internacjonalistą." Dla Bakunina zmiążdżenie Francji przez feudalne i militarystyczne Niemcy, oznaczałoby triumf kontrrewolucji; klęski można by uniknąć wzywając lud francuski do masowego powstania i wyrzucenia obu: obcego najeźdźcy i własnych tyranów, którzy trzymali lud więzami ekonomicznymi i politycznymi. Bakunin pisał do swoich socjalistycznych przyjaciół w Lyons:

"Ruch patriotyczny jest niczym w porównaniu z tym, co musicie teraz zrobić, jeśli chcecie uratować Francję. Powstańcie zatem moi towarzysze do zrywu Marsylianki, która jest dziś ponownie prawdziwym hymnem Francji tętniącej życiem, pieśnią wolności, pieśnią ludu, pieśnią ludzkości. Działając patriotycznie ratujemy również wolność powszechną. Och! Gdybym był znów młody, nie pisałbym listów. Byłbym pośród was!"

Korespondent *Volksstaat* (gazety Liebknecht'a) donosił, że paryscy robotnicy byli "obojętni wobec wojny". Bakunin czuł, że przewrotnością było oskarżanie robotników o apatię, która jeśli naprawdę jest obecna, byłaby przestępstwem z ich strony. Napisał do robotników, że nie mogą oni pozostać obojętni wobec niemieckiej inwazji, że absolutnie muszą bronić swojej wolności przeciwko uzbrojonym gangom pruskiego militarysty.

wszystkie zęby. Pozwólcie mi teraz wtrącić, co sam zapisałem w dzień po śmierci Bakunina, w oparciu tylko o to, co sam mi powiedział o ostatnim okresie swojego pobytu w więzieniu:

"Nieludzkie więzienne jedzenie kompletnie zniszczyło jego żołądek (szkorbut) tak, że cokolwiek zjadł, powodowało u niego nudności i wymioty, a mógł strawić jedynie drobno posiekaną kiszoną kapustę. Podczas gdy jego organizm był wycieńczony, to jego duch pozostał niepokonany. Najbardziej obawiał się, że więzienne życie złamie jego ducha; że nie będzie już dłużej nienawidził niesprawiedliwości i czuł w swoim sercu pasję dla rebelii, która go podtrzymywała; że przyjdzie dzień kiedy wybaczy swoim oprawcom i pogodzi się z losem. Lecz niepotrzebnie się bał: jego duch ani przez chwilę się nie zachwiał i wyszedł z czyszcza swojego więzienia tak, jak tam wszedł - niepokonany i zbuntowany... Opowiedział nam również, że aby odwrócić umysł od swojej długiej, odrażającej samotności, znajdował przyjemność w odtwarzaniu w myślach legendy o tytanie Prometeuszu, dobroczyńcy ludzkości, który przykuty do skał Kaukazu z rozkazu Olimpa, słyszał słodką, płaczącą melodię nimf morskich, która przynosiła ukojenie i radość ofierze zemsty Jowisza."

Miano nadzieję, że wraz ze śmiercią Mikołaja I sytuacja Bakunina będzie do pewnego stopnia złagodzona. Jednak nowy car Aleksander II, osobiście wykreślił nazwisko Bakunina z listy amnestyjnej. Znacznie później matka Bakunina stanęła przed carem i błagała go, aby zmiłował się nad jej synem; ale autokrata odpowiedział: "Pani, dopóki pani syn żyje nie zostanie uwolniony." Pewnego dnia Aleksander czytając list, który Bakunin napisał do jego poprzednika w 1851 roku, skomentował swojemu doradcy księciu Gonczarowowi: "Nie widzę najmniejszych oznak skruchy."

W 1857 roku Aleksander został nakłoniony do złagodzenia kary, Bakunin został zwolniony z więzienia i zesłany na dożywotni pobyt na Syberii. Dostał pozwolenie na zamieszkanie w rejonie Tomskim. Pod koniec 1858 roku poślubił młodą Polkę Antonię Kwiatkowską. W jakiś czas później - dzięki interwencji krewnego ze strony matki, Mikołaja Murawiewa, generała gubernatora Wschodniej Syberii - pozwolono Bakuninowi przenieść się do Irkucka. Tam pracował najpierw dla rządowej agencji - Zarządu Rozwoju Amuru, a następnie w górnictwie.

Bakunin spodziewał się, że zostanie szybko uwolniony i będzie mógł wrócić do Rosji. Jednak Murawiew, który starał się mu pomóc, stracił swoją posadę ponieważ sprzeciwiał się biurokracji.

Bakunin zdał sobie sprawę, że może odzyskać wolność tylko w jeden sposób: uciekając. Pod pretekstem załatwienia interesów - rzekomych negocjacji handlowych i rządowych badań - Bakunin opuścił Irkuck w połowie czerwca 1861 roku; w lipcu przybył do Nikołajewska. Stamtąd popłynął na pokładzie rządowej jednostki *Strelok* do Kastrii na południu, gdzie zdołał zaokrętować się na pokład amerykańskiego statku handlowego *Vickery*, który zabrał go do Hakodate w Japonii. Następnie pojechał do Yokohamy, i dalej w październiku do San Francisco, a w listopadzie do Nowego Jorku. 27 grudnia 1861 roku przybył do Londynu, gdzie witany był przez Hercena i Ogariewa, jak dawno utracony brat.

V

Opiszę teraz pokrótce działalność Bakunina w ciągu sześciu lat po powrocie do Europy zachodniej. Wkrótce zdał sobie sprawę, że pomimo osobistej przyjaźni z Hercenem i Ogariewem, nie mógł podpisać się pod polityczną linią ich gazety *Kołokoł* ('Dzwon'). W roku 1862 Bakunin ogłosił swoje idee w dwóch broszurach: "Do moich rosyjskich, polskich i innych słowiańskich przyjaciół", oraz "Romanow, Pugaczow czy Pestel?"

W momencie wybuchu polskiego powstania w 1863 roku, Bakunin próbował zjednoczyć wszystkich działaczy w celu dostarczenia efektywnej pomocy i rozszerzenia rewolucji. Jednak próby zorganizowania rosyjskiego legionu nie powiodły się, a wyprawa pułkownika Łapińskiego okazała się nieudana. Bakunin udał się wówczas do Sztokholmu - gdzie połączył się z żoną - w nadziei, że uzyska od Szwecji pomoc. Jednak wszystkie jego plany zawiodły i wrócił do Londynu. Następnie wyjechał do Włoch i w połowie 1864 roku powrócił do Szwecji. Stamtąd jeszcze raz udał się do Londynu, gdzie ponownie zobaczył się z Marksem, a następnie do Paryża, gdzie spotkał Proudhona. Ostatecznie wyjechał do Włoch.

W wyniku wojny 1859 roku i bohaterskiej wyprawy Garibaldiiego z roku 1860, Włochy stały u zarania nowej ery. Bakunin pozostał tam aż do roku 1867, mieszkając najpierw we Florencji, a następnie w Neapolu i okolicach. W tym właśnie czasie opracował plan utworzenia tajnej organizacji rewolucjonistów, która miałaby prowadzić pracę propagandową i przygotowywać

jazd Bakunina z Genewy zostawił otwartą drogę dla machinacji politycznych grupy, na czele której stał rosyjski emigrant Mikołaj Utin. W kilka miesięcy rozbiła ona rosyjską sekcję Międzynarodówki, zajmując kluczowe stanowiska i przejmując kontrolę nad jej organem *L'Egalite*. Marks wszedł w sojusz z Utinem, a jego klika pseudosocjalistów 'Świątyni Utico' używała starej loży masońskiej jako miejsca spotkań genewskiej Międzynarodówki. Tymczasem 28 marca Marks zaadresował jawną 'Poufną Komunikację' do swoich niemieckich przyjaciół, aby wzbudzić wśród niemieckich demokratycznych socjalistów nienawiść do Bakunina. Przedstawił go jako agenta partii panslawistycznej, od której, jak deklarował Marks, Bakunin otrzymywał 25 tysięcy franków rocznie.

W kwietniu 1870 roku Utin i jego genewscy konspiratorzy doprowadzili do rozłamu w Federacji Romańskiej na dwie frakcje. Pierwsza, która przyjęła nazwę "Federacja Jurajska", zgadzała się z członkami Międzynarodówki z Francji, Belgii i Hiszpanii. Przyjęła ona pozycję rewolucyjno - antyautorytariańskie ogłaszając, że "cały udział klasy pracującej w polityce rządów burżuazyjnych może doprowadzić jedynie do utrwalenia i uwiecznienia istniejącego porządku". Druga frakcja - Świątynia Utico - popierana przez londyńską Radę Generalną, oraz przez Niemców i niemieckojęzycznych Szwajcarów, wierzyła w "akcję wyborczą i robotniczych kandydatów na stanowiska polityczne."

Bakunin był w tym czasie zaangażowany w rosyjskie wydarzenia. Wiosną 1869 roku zaprzyjaźnił się z zapalczym, młodym rewolucjonistą Siergiejem Nieczajewem. Bakunin wciąż wówczas wierzył w możliwość szerokiego powstania chłopskiego, podobnego do powstania Stenki Razina. Dwusetna rocznica tej wielkiej rewolty z 1669 roku wyglądała na proroczy zbieg okoliczności. Wtedy to właśnie Bakunin napisał po rosyjsku manifest "Słowa do moich młodych braci w Rosji", oraz broszurę: "Nauka i obecna sprawa rewolucyjna". Nieczajew wkrótce powrócił do Rosji, ale ponownie został zmuszony do ucieczki, kiedy aresztowano prawie wszystkich jego przyjaciół i zniszczono organizację. Dotarł do Szwajcarii w styczniu 1870 roku. Nieczajew wy mógł następnie na Bakuninie porzucenie przekładu "Kapitału" Marksa nad którym ten już pracował, oraz na skupieniu się całkowicie nad rosyjską propagandą rewolucyjną. Nieczajewowi udało się również otrzymać pieniądze na jego rzekomy 'Komitet Rosyjski' z pozostałości funduszu Bachmietiewa, rozporządzanego przez Ogariewa, przeznaczonego na rosyjską propagandę rewolucyjną.

zamienić ją we własne narzędzie. ” W każdym razie, bez względu na osobistą opinię Marksa, idea Bakunina utworzenia podwójnej organizacji była niefortunna. Gdy zostało mu to wyjaśnione przez jego belgijskich i szwajcarskich towarzyszy, uznał sprawiedliwość decyzji Rady Generalnej. Biuro Centralne Aliansu, po konsultacjach z członkami, rozwiązało Alians, a grupa w Genewie została po prostu sekcją Międzynarodówki i została wówczas przyjęta do członkostwa przez Radę Generalną w lipcu 1869 roku.

Czwarty walny kongres Międzynarodówki (Bazylea 6 - 12 wrzesień 1869) prawie jednogłośnie aprobował zasadę własności kolektywnej, ale już wkrótce stało się jasne, że delegaci byli podzieleni na dwie wyróżniające się grupy ideologiczne. Niemcy, Szwajcarzy niemieckojęzyczni, oraz Anglicy byli państwowymi komunistami. Grupa przeciwna - Belgowie, Szwajcarzy francuskojęzyczni, Francuzi i Hiszpanie byli antyautorytarnymi komunistami, federalistami lub anarchistami, którzy przyjęli nazwę ' kolektywiści! ' Bakunin należał naturalnie do tej frakcji, której członkami byli również Belg DePaepe, oraz paryżanin Varlin.

Tajna organizacja założona przez Bakunina w 1864 roku, została rozwiązana w styczniu roku 1869 z powodu wewnętrznego kryzysu, lecz wielu jej członków wciąż utrzymywało ze sobą kontakty. Wewnętrzne koło przyciągnęło nowych przyjaciół, Szwajcarów, Hiszpanów i Francuzów, a wśród nich Varlin'a. Ten wolny układ ludzi, zjednoczonych pod hasłem wspólnego działania w nieformalnym, rewolucyjnym bractwie, kontynuował działania, aby wzmocnić i dać więcej spójności wielkiemu ruchowi rewolucyjnemu, który reprezentowała Międzynarodówka.

Latem roku 1869 Borkheim, przyjaciel Marksa powtórzył w berlińskim dzienniku *Zukunft* (Przyszłość) starą plotkę, że Bakunin był rosyjskim agentem, a Wilhelm Liebknecht, założyciel niemieckiej Partii Socjal Demokratycznej, rozpowszechniał to fałszerstwo przy wielu okazjach. Kiedy Bakunin spotkał Liebknecht'a podczas kongresu w Bazylei, wyzwał go, aby udowodnił te zarzuty przed bezstronnym 'sądem honorowym'. Liebknecht wyjaśnił, że nigdy osobiście nie oczerniał Bakunina, lecz tylko powtarzał to, co przeczytał w gazetach, głównie *Zukunft*. Sąd honorowy jednogłośnie uznał Liebknecht'a winnym i podpisał odpowiednie orzeczenie. Liebknecht przyznał, że się mylił i uściśnął rękę Bakunina, który następnie podpalił dokument, używając go do zapalenia papierosa.

Po kongresie w Bazylei, Bakunin przeniósł się do Locarno, gdzie mógł tanio mieszkać i mieć spokój przy szeregu rosyjskich tłumaczeń dla wydawcy z St Petersburga (pierwszym był 1 tom " Kapitału " Marksa). Niestety wy-

do akcji bezpośredniej we właściwym czasie. Od roku 1864 nieustannie rekrutował Włochów, Francuzów, Skandynawów i Słowian do tajnego stowarzyszenia, znanego jako ' Międzynarodowe Braterstwo ', zwanego również - ' Sojusz Rewolucyjnych Socjalistów '. On to, wraz z przyjaciółmi, zwalczał pobożnych wyznawców religijnych republikanina Mazziniego, którego mottem było " Drugi kraj Boga ". W Neapolu Bakunin założył gazetę *Liberta e Giustizia* (' Wolność i Sprawiedliwość '), w której rozwijał swój rewolucyjny program.

W lipcu 1866 roku poinformował swoich przyjaciół Hercena i Ogariewa o tajnej organizacji i jej programie, na tworzenie której poświęcił cały wysiłek w ciągu dwóch lat. Według Bakunina, organizacja miała wówczas członków w Szwecji, Norwegii, Danii, Belgii, Anglii, Francji, Hiszpanii i we Włoszech, jak również polskich i rosyjskich członków.

W 1867 roku burżuazyjni, pacyfistyczni demokraci z wielu krajów (choć głównie Francuzi i Niemcy) założyli Ligę Pokoju i Wolności i zwołali kongres w Genewie, który wzbudził szerokie zainteresowanie. Chociaż Bakunin nie miał złudzeń co do nowej organizacji, to miał nadzieję, że uda mu się rozprzestrzeniać wśród jej członków rewolucyjny socjalizm. Wziął udział w kongresie, przemawiał do delegatów i został członkiem Komitetu Centralnego Ligi. Przez cały rok próbował nakłonić Komitet do przyjęcia programu socjalno - rewolucyjnego. Podczas drugiego kongresu Ligi w Brnie w 1868 roku, Bakunin wraz z członkami Sojuszu Rewolucyjnych Socjalistów próbował nakłonić kongres do przyjęcia jasnych rezolucji rewolucyjnych. Jednak po kilku dniach gorącej debaty, rezolucje te zostały odrzucone. Wówczas mniejszość rewolucyjnych socjalistów wystąpiła z Ligi 25 września 1868 roku i tego samego dnia założyła - nową, jawną - nie tajną organizację, nazwaną Międzynarodowy Alians Socjal Demokracji. Deklaracja zasad Aliansu napisana została przez Bakunina; podsumowanie jego idei, które było wynikiem i ukończeniem długiego okresu rozwoju ideologicznego, który rozpoczął się w Niemczech w 1842 roku. Głosi ona między innymi:

"Alians ogłasza się ateistyczny; poszukuje całkowitego i ostatecznego zniesienia klas, oraz politycznego, ekonomicznego i społecznego zrównania obu płci. Chce aby ziemia i narzędzia pracy (produkcji), jak i cała inna własność była przekształcona we wspólną własność całego społeczeństwa, do wykorzystania przez robotników; to jest przez stowarzyszenia rolnicze i przemysłowe. Utrzymuje również, że wszystkie istniejące

polityczne i autorytarne państwa mają być zredukowane do prostych funkcji administracyjnych, załatwiających potrzeby ludności w poszczególnych krajach i muszą ostatecznie zostać zastąpione światową unią wolnych stowarzyszeń rolniczych i przemysłowych.”

Nowy Alians potwierdził swoją chęć, aby stać się oddziałem Międzynarodówki, której statuty zaakceptował.

Kilka tygodni wcześniej (1 września) pojawił się pierwszy numer rosyjskojęzycznej gazety *Narodnoje Dieło* ('Sprawy Publiczne') pod redakcją Bakunina i Mikołaja Żukowskiego, który opublikował 'Program Rosyjskiej Socjalistycznej Demokracji' - program, który w głównych punktach zbieżny był z programem Aliansu. Jednak wraz z drugim numerem zmienił się wydawca: gazeta dostała się pod kontrolę Mikołaja Utina, który nadał jej całkowicie inny kierunek.

VI

Międzynarodowe Stowarzyszenie Robotników zostało założone w Londynie 23 września 1864 roku, ale jego struktura i skład nie zostały formalnie przyjęte aż do pierwszego kongresu zwołanego w Genewie w dniach 3 - 8 września 1866 roku. W październiku 1864 roku Bakunin ponownie spotkał Marksa, którego nie widział od roku 1848. Marks chciał, aby spotkanie to odbudowało przyjacielskie stosunki z Bakuninem, który zraził się do niego, gdy w roku 1853 gazeta Marksa *Neue Rheinische Zeitung* [*Neue Rheinische Zeitung* została zamknięta w roku 1849. Gazeta, która opublikowała oskarżenia [nie była związana z Marksem] powtórzyła oszczerstwo, że Bakunin był rosyjskim agentem. Mazzini i Hercen bronili Bakunina, który był wówczas zamknięty w rosyjskim więzieniu. Później, bo w roku 1853, Marks ogłosił w angielskiej gazecie *Morning Advertiser*, że był przyjacielem Bakunina i zapewniał go osobiście, że jest nim nadal. Podczas ich ponownego spotkania w 1864 roku, Marks zaprosił Bakunina do wstąpienia do Międzynarodówki, ale Bakunin wołał wrócić do Włoch, aby poświęcić się swojej tajnej organizacji. Odpowiedź Bakunina była zrozumiała. W tym czasie Międzynarodówka, poza Radą Generalną w Londynie oraz kilkoma robotnikami - mutualistami z Paryża, nie mogła być uważana za organizację międzynarodową i nikt nie mógł przewidzieć, jak ważną stanie się później. Dopiero po drugim kongresie w Lo-

zannie we wrześniu 1867 roku, dwóch strajkach w Paryżu i wielkim strajku w Genewie (1868), zwróciła na siebie uwagę i nie można było dłużej ignorować jej rewolucyjnych możliwości. W trakcie trzeciego kongresu w Brukseli w roku 1868 teorie kooperatyizmu i proudhońskiego mutualizmu zostały poważnie zakwestionowane przez teorie rewolucyjne i teorie własności kolektywnej.

W lipcu 1848 roku, Bakunin został członkiem genewskiej sekcji Międzynarodówki. Po rezygnacji z Ligi Pokoju i Wolności w trakcie kongresu w Brnie, osiedlił się w Genewie, aby brać aktywny udział w ruchu robotniczym miasta. Wzmoczona propaganda zainicjowała liczny wzrost Międzynarodówki. Podróż Fanelli'ego (włoskiego rewolucyjnego socjalisty i współpracownika Bakunina) do Hiszpanii zaowocowała utworzeniem Międzynarodówki w Madrycie i Barcelonie. Francuskie sekcje francuskojęzycznej części Szwajcarii, połączyły się w federację o nazwie Romańska Federacja Międzynarodówki i w styczniu 1869 roku wypuściły swój oficjalny organ - czasopismo *L'Egalite*. *L'Egalite* zaatakowało fałszywych socjalistów Jury Szwajcarskiej (gór) i wygrało entuzjastyczne poparcie większości robotników regionu dla rewolucyjnego socjalizmu. Przy różnych okazjach Bakunin przyjeżdżał do Jury aby demaskować to, co nazywał "współpracą pomiędzy robotnikami a pracodawcami, wiązaniem się - zamaskowanym pod hasłem współpracy - z burżuazyjnymi partiami politycznymi i grupami reakcyjnymi", tworząc stopniowo trwałą przyjaźń z bojowo nastawionymi robotnikami. W samej Genewie miał miejsce konflikt pomiędzy robotnikami budowlanymi, którzy byli instynktownie rewolucyjni, a lepiej opłacanymi, o większych umiejętnościach, zegarmistrzami i jubilerami, którzy nazwali się 'Fabrica' i którzy chcieli wziąć udział w kampanii wyborczej z burżuazyjnymi radykałami. Zwolennicy rewolucji mieli potężne wsparcie ze strony Bakunina, który oprócz wystąpień publicznych, sformułował swój program i ujawnił oportunistów w serii znakomych artykułów, takich jak "Polityka Międzynarodówki", wydrukowanych w *L'Egalite*. W rezultacie bakuniniści zwyciężyli, chociaż zwycięstwo to okazało się niestety tymczasowe. Niemniej, ponieważ sekcje: belgijska, hiszpańska, francuska i szwajcarska - francuskojęzyczna popierały kolektywizm, przyjęcie go dużą większością na następnym kongresie było zapewnione.

Rada Generalna w Londynie odmówiła przyjęcia Aliansu jako oddziału Międzynarodówki, ponieważ byłby on równoznacznym drugim ciałem Międzynarodówki, powodując zamieszanie i dezorganizację. Niewątpliwie jednym z motywów tej decyzji była zła wola Marksa wobec Bakunina, którego Niemiec uważał za intrzygantę, chcącego "dokonać rozłamu Międzynarodówki i